№ 114 Łódź, Niedziela dn. 27 Kwietnia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
„ „ „ kwartalnie „ 16,50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Niedziela, dn. 27 kwietnia po połud. o godz. 3-ej po cenach popul. „Robert i Bertrand" Wodewil w 3 aktach G. Leroux.
Wieczor. o godz. 7.30: „Balladyna" Tragedja w 5 akt (11 obr.) J. Słowackiego.

Poniedziałek, dnia 28 kwietnia:
Przedstawienie zawieszone.

Wtorek, dnia 29 kwietnia:
„KRAKOWIACY i GÓRALE"
Komedjo-opera w 3 aktach Jana Kamińskiego, muzyka Kurpińskiego.

Umowy zbiorowe o pracę.

II.

Sprawa umowy o pracę jest naogół zagadnieniem wysoce skomplikowanem. Pochodzi to stąd, że sprawy praktyczne, wchodzące w zakres tej dziedziny są z punktu widzenia stosunków prawnych tak różnorodnej natury, że nie dają się ująć w jakiś ogólny schemat. Sprawy instytucji pojednawczych, sądów rozjemczych i związków zawodowych łączą się tutaj niepodzielnie, tworząc pole, w którem zbiegają się ze sobą prawo prywatne i publiczne.

Jeżeli chodzi o Zachód, to i tam sprawa ta dotąd zupełnie zadawalniającego rozwiązania nie została.

Z punktu widzenia prawnego najbardziej jednolicie ujętą, a jednocześnie najwięcej udoskonaloną jest sprawa umów o pracę w prawodawstwie austrjackiem, gdzie Państwo reguluje kwestję warunków pracy na drodze pewnego publiczno-prawnego przymusu.

Z Państw europejskich jedynie Szwajcarja i Holandja posiadają pewne ogólnie przyjęte zasady prywatno-prawne, dotyczące formy i treści umów o pracę. Inne państwa, jak Francja, Szwecja, Belgja, Włochy posiadały jedynie przed wojną projekty w tym zakresie, dotychczas nieukończone.

Austrja posiadała przed wojną zaledwie projekty zmierzające do rozwiązania tej sprawy w poszczególnych wypadkach, w Niemczech istniały jedynie specjalne przepisy, dotyczące umów w górnictwie.

W Anglji, pomimo że zawieranie umów zbiorowych zarówno jak państwowe instytucje rozjemcze datują się od bardzo dawna, nie znalazły one po dziś dzień żadnego wyrazu w obowiązującym prawie cywilnym. Prawo o Związkach zawodowych z r. 1871 przyznaje zrzeszeniom zawodowym zdolność prawnego działania, odmawia jednak wszelkiej opieki prawnej pretensjom wypływającym z naruszenia zawieranych umów o pracę.

W ten sposób wykonywanie i dotrzymywanie zawieranych umów tego rodzaju jest w Anglji jedynie kwestją moralności i siły, jakiemi rozporządzają poszczególne organizacje pracodawców i robotników.

Podobny stan rzeczy istnieje również i w Stanach Zjednoczonych, choć prywatno-prawne znaczenie posiadają tam umowy, zawarte przez organizacje zawodowe które stosownie do przepisów prawa z r. 1886 przez zarejestrowanie uzyskały zdolność działań prawnych. Naogół i tutaj stwierdzić wypada, że zawieranie i dotrzymywanie umów o pracę reguluje siła związków i poczucie odpowiedzialności moralnej członków.

W Niemczech, gdzie w ostatnim dziesięcioleciu przed wojną zawieranie zbiorowych umów o pracę bardzo się rozpowszechniło, istnieje również brak odpowiedniego prawodawstwa. Tutaj zauważyć trzeba, że sprawa zawierania umów zbiorowych o pracę była jeszcze do niedawna silnie zwalczana przez niemieckie sfery przemysłowe, które uważały je jako zamach na dotychczasowe stanowisko „pana we własnym domu". Jeszcze w roku 1905 Centralny Związek niemieckich przemysłowców powziął w tej sprawie uchwałę, która głosiła, że zawieranie umów o pracę pomiędzy organizacjami pracodawców i organizacjami robotniczymi uważa za wysoce niebezpieczne dla rozwoju przemysłu niemieckiego.

Tym nie mniej opinja publiczna w swym czasie wypowiedziała się wyraźnie za takiemi umowami, których koncepcję poparły również niebawem związki komunalne, sfery rządowe i parlament.

Jak już wyżej wspomniano, w Australji sprawa warunków pracy została uregulowaną na odmiennych podstawach, aniżeli te, którymi kierowały się próby przedsiębrane na kontynencie europejskim, czy nawet w Stanach Zjednoczonych. Warunki pracy zabezpieczone są tu w drodze publiczno-prawnej przez postanowienia w r. 1908 t. zw. Komisji specjalnej (Special boards-Wages boards Act of 1908). Przepisy dotyczące powoływania do życia komisji stanowią tam część prawodawstwa przemysłowego.

Do zakresu kompetencji ich należy w pierwszej linji sprawa określania minimum płacy zarobkowej dla każdego zawodu, określenie długości dnia roboczego wysokości płac nadetatowych i świątecznych, stanowiska uczniów i ich ilości i t.p. W skład tych komisji wchodzi od 4—10 członków w połowie od robotników, w połowie od pracodawców, którzy wspólnie powołują przewodniczącego komisji.

Naogół stwierdzić wypada, że ważność i trwałość zawieranych zbiorowych umów o pracę zależy od należytego zrozumienia obopólnych interesów i od siły, jaką reprezentują związki zawodowe zarówno pracodawców, jak robotników.

Tylko na drodze takich, dobrowolnie zawieranych umów może być i u nas w przyszłości mowa o istnieniu w życiu przemysłowem stosunków pokojowych, zabezpieczających przynajmniej na pewien z góry określony czas ciągłość wytwórczości.

Zasadniczym punktem wyjścia dla należytego postawienia tej sprawy musi być zupełna swoboda zawierania umów. Związanymi umową mogą być tylko ci, którzy zawrą ją zupełnie dobrowolnie.

Ważną również niezmiernie sprawą musi być odpowiednio pomyślna i należycie przeprowadzona egzekutywa.

Wreszcie wprowadzenie w życie umów zbiorowych o pracę, jako środka regulującego stosunki w przemyśle na podstawach prawnych wymaga utworzenia specjalnych instytucji, które czuwałyby stale nad wykonywaniem odnośnych przepisów (Urzędy umów o pracę), jak również instancje rozstrzygające (sądy rozjemcze) w razie wynikłych na tle umów nieporozumień, przyczem ważnem jest, aby instytucje te nie były w niczem uzależnione od organów ogólnej administracji.

Zanim całokształt tej ważnej niezmiernie sprawy umów będzie mógł być u nas uregulowanym należycie, przejdzie niewątpliwie wiele czasu.

Dla tego należy już niezwłocznie umowy o pracę w formie choć najogólniejszej wprowadzić w życie w drodze choć by jakiegoś prawa tymczasowego.

Postawienie bowiem już dzisiaj pewnych zasad ogólnych będzie miało znaczenie bardzo dodatnie, przygotuje bowiem grunt na przyszłość i przyzwyczai strony zainteresowane do rozstrzygania swych częstokroć rozbieżnych dążeń na drodze obopólnych ustępstw i wprowadzi do życia fabrycznego ważny bardzo czynnik równouprawnienia obywatelskiego.

K.

Robotnicy petersburscy przeciw bolszewikom.

Poznań, 26 kwietnia (PAT) — Litewski dziennik „Lietuwa" ogłasza następującą znamienną rezolucję robotników zakładów putiłowskich w Piotrogrodzie: „My robotnicy zakładów putiłowskich oświadczamy, wobec całego proletarjatu rosyjskiego i całego świata, że rząd bolszewicki zapomniał o ideałach rewolucji październikowej i że oszukał i zaprzedał robotników i chłopów rosyjskich. Rząd bolszewicki nie jest rządem robotników i chłopów, lecz tylko dyktatorską władzą komitetu centralnego partji bolszewickiej.

Rząd pozbawił ludność prawa głosowania i utworzył pod groźbą rozstrzelania, aresztowania i przekupstwem organizację rad sowieckich, które nie wahają się podawać za przedstawicieli narodu. Protestujemy przeciwko temu, ażeby w całej Rosji przelewano w imieniu tychże rad krew braterską i oświadczamy, że rozstrzeliwanie członków pracującego ludu miasta i na wsi zostało nie przez nas wywołane, lecz, że jest to bezwstydnem dziełem prowokatorów, katów i morderców. Robotnicy żądają natychmiastowego usunięcia komisarzy, dyktatury partyjnej, zniesienia kary śmierci, zaprowadzenia prawa wyborczego, swobodnego słowa, pozatem zniesienia kary rózgi w czerwonej gwardji i w marynarce i oswobodzenia aresztowanych robotników, marynarzy i chłopów".

Rezolucja kończy się słowami „Wzywamy przed trybunał bolszewickich prowokatorów, katów i morderców! Dość już milczenia cierpienia i bólu. Cała władza powinna przejść w ręce na drodze wolności utworzonych rad robotniczych i chłopskich.

Telegramy.

Pertraktacje w sprawie zakładników.

Poznań 26 kwietnia. (PAT)

Dnia 22 bm. rząd pruski przysłał do naczelnej rady ludowej w odpowiedzi na jej telegram z 19 bm. następującą depeszę:

Z powodu telegramu z 19 b. m. zleciliśmy ministerstwu spraw wewnętrznych i ministerstwu wojny, aby rozpoczęły bezzwłocznie bezpośrednio pertraktacje w sprawie zakładników internowanych i jeńców.

SALA KONCERTOWA
DZIELNA 18.

Wtorek, dnia 29 kwietnia, o g. 8 wiecz.
wygłosi odczyt
Mieczysław Limanowski
p. t.
Walka o duszę polską

Bilety od 1 do 4 Mk. są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa od godz. 11—2 i od 3—6, oraz w dniu odczytu przy wejściu na salę.

W przededniu zakończenia rokowań.

Poznań 26 kwietnia. (PAT)

Prasa poznańska ogłasza następującą odezwę:

Stoimy w przededniu zakończenia rokowań pokojowych, gdyż już we wtorek przedłożone będą Niemcom warunki pokojowe, rozstrzygające także o naszym losie. Trzeba, ażeby naród w ostatniej jeszcze chwili zaznaczył stanowisko wobec tych spraw, które do głębi duszy nas poruszają.

Niechże tedy niedziela jutrzejsza będzie poświęcona wiecom dla objawienia naszych życzeń, nadziei i niezłomnej woli osiągnięcia tego wszystkiego co się nam z prawa Bożego i ludzkiego należy.

W dalszym ciągu wzywa odezwa do stawienia się wszystkich na placu wolności.

Mińsk w ręku wojsk polskich.

Warszawa, (tel. wł.) 27 kwietnia. — Obiegają tu uporczywe pogłoski, że w dniu wczorajszym po krwawych walkach Mińsk został zdobyty przez wojska polskie.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 26 kwietnia (PAT)

Front Galicyjski:

Pod Lwowem nieprzyjaciel okopuje się gorączkowo na nowych pozycjach. Na całym froncie słaba działalność bojowa.

Front wołyński:

Patrol kawaleryjski wyparł nieprzyjaciela z Wastylowa. Pozatem spokój.

Front litewsko-białoruski:

Po krotkich potyczkach oddziały nasze zajęły Wilejkę, Landwartowo i Stare Troki.

Wz. szefa sztabu generał
pułk. Haller.

Odezwa naczelnej rady ludowej.

Poznań, 26 kwietnia, (PAT). — Dowództwo główne podaje do wiadomości społeczeństwa następujący dekret naczelnej rady ludowej. W walkach o oswobodzenie Wielkopolski widzieliśmy wiele przykładów bohaterstwa u naszych żołnierzy.

Idą oni w bój z radością i poświęcają swoje życie za Ojczyznę. Ze mimo wiekowej niewoli i krzyżackiego ucisku miłość ojczyzny i bohaterstwo w Wielkopolsce nie wygasło, jest to największą zasługą matek polskich, które zaszczepiły w swoje dzieci rycerskość, patrjotyzmu i ukochanie kraju.

Cześć więc matkom-bohaterkom. Podziwiając ich wielkie zasługi, które stały się podwaliną polskiej siły zbrojnej, a zarazem chcąc choć w małej mierze wynagrodzić łzy i cierpienia za stratę synów, ustanawiamy znak pamiątkowy dla matek synów poległych w walkach o kresy polskie.

Wedle statutu znaku otrzyma znak ten pamiątkowy zaopatrzony napisem „Matkom poległych“ każda matka, której syn poległ w czasie od 27 grudnia roku ubiegłego.

Znak nosi się na piersi po lewej stronie. Ma on kształt krzyża virtuti militari, jest zrobiony ze srebra, na brzegach ma czerwone obwódki, a w pośrodku na czerwonym okrągłym polu widnieje biały orzeł.

Krzyż spoczywa na wieńcu laurowym

Wyrób znaków pamiątkowych już się rozpoczął, jednak z powodu trudności technicznych pierwsze egzemplarze gotowe będą dopiero za kilka tygodni.

O Adrjatyk.

Paryż, 26 kwietnia, (PAT.) — Telegr. iskrowy stacji warszawsk.:

Prasa francuska wyraża przekonanie, że w sprawie Adrjatyku dojdzie do układu i sprawa znajdzie rozwiązanie, zadawalające wszystkie strony interesowane.

„Temps“ pisze: Sojusz trwa dalej. — Przez swój wyjazd do Rzymu Orlando go nie zerwał. Wielką wagę przypisuje „Temps“ naradom włoskiego ministra z królem Emanuelem i podkreśla, że chęć Orlanda naradzenia się z parlamentem jest zupełnie usprawiedliwiona.

Żałować tylko należy, że takie narady nie odbyły się wcześniej.

Naród nie może czynić krzywdy drugiemu narodowi bez zatrawania swojej własnej przyszłości.

Orlando ma sposobność wskazania drogi, ponieważ będzie pierwszym, który będzie szczegółowo omawiał warunki pokoju. Będzie mógł wszystkim udowodnić, że Włochy wierne są temu pojęciu prawa które tyle przyczyniło do wielkości dawnego Rzymu, wierne tej namiętnej miłości swobody, z której wynikło resorgimento.

Manifest Orlanda.

Paryż, 26 kwietnia, (PAT). — Telegr. iskrowy stacji poznańskiej:

Orlando zamierza przed wyjazdem z Paryża opublikować manifest, w którym protestuje wobec Europy przeciwko zarzutowi zachłanności imperjalistycznej stawianej Włochom.

Deklaracja akademji francuskiej.

Paryż, 26 kwietnia; (PAT). — Teleg. iskr. stacji krakowskiej.

Akademja francuska na swo'm środowym posiedzeniu postanowiła przesłać na ręce pana Clemenceau, jako przewodniczącego konferencji pokojowej deklarację, w której żąda by traktat pokojowy był zredagowany po francusku.

Akademja przypomina, że język francuski od dwóch wieków był uznany jako język dyplomatyczny, a to dzięki swej ścisłości i jasności. Dlatego też akademja uważa za pewne, że tekst urzędowy traktatów i konwencji, mających się zawrzeć będzie zredagowany w języku francuskim.

Szał morderczy.

Berlin, 26 kwietnia (PAT). — „Berliner Tageblat“ donosi z Libawy, że bolszewicy rozstrzelali w Rydze 4.400 mężczyzn i 1.600 kobiet.

Projekt Ligi Narodów

(w oświetleniu niemieckim).

Nauen 24 kwietnia (PAT). — Iskr. Warszawska Rząd niemiecki ogłasza projekt ustawy dla ligi narodów, odstępujący w kilku ważnych punktach od projektu Wilsona. Niemiecki komentarz charakteryzuje te uchylenia następujący sposób: Podczas gdy projekt paryski w swoim nowym kształcie oddaje kierownictwo ligi narogów w ręce kolegjum biurokratycznego, opartego na zasadzie władzy, i zdążającego do utrzymania górujących pozycji pięciu wielkich mocarstw, projekt niemiecki opiera się na równości narodów związkowych i na systemie rządów przez przedstawicielstwo demokratyczne. Projekt niemiecki, wprowadzając obowiązkowo sądy rozjemcze jako ideał negatywnego środka ku zapobieżeniu wojny, przedstawiania równocześnie ideał pozytywny wspólność pracy międzynarodowej na korzyść postępu duchowego i materjalnego ludzkości. Wedle projektu niemieckiego będą należały do ligi narodów wszystkie państwa wojujące, oraz państwa neutralne. Udział innych państw w lidze narodów wedle niemieckiego projektu będzie zawisłe od głosowania wszystkich członków, którzy będą rozstrzygać większością głosów. Tylko stolica apostolska posiądzie prawo udziału bez spełnienia tych warunków. Wobec której zadaniem będzie osiągnięcie wzajemnego porozumienia.

W sprawie polityki wewnętrznej państw należących do ligi będzie zachowana zasada nieinterweniowania. Tylko mniejszości narodowe będą miały prawo odwołania się do organów ligi w sprawach odnoszących do ich życia narodowego, języka szkół, wyznania, sztuki, nauki i pracy.

Organami ligi będą kongres państw i parlament wszechświatowy jako organ ustawodawczy. Kongres państw tworzą przedstawiciele wszystkich rządów, którym przysługuje równość praw. Kongres jest głównym organem zarządzająaym i wykonuje swoje czynności przez delegacje, które się wybiera, a które prowadzą dalej swe prace nawet w czasie kiedy kongres nie zasiada. Tej delegacji, która zresztą wykonuje czynności ograniczone, żadnemu państwu nie przysługują żadne pregeratywy. Do rezolucji kongresu wymagana będzie kwalifikowana większość głosów. Parlament wszechświatowy ma się narazie składać z członków wybranych przez parlamenty różnych państw z tem, że na miljon mieszkańców ma wypadać jeden przedstawiciel, lecz nie więcej niż 10.

Wszelkie spory między dwoma państwami będą badane przez urząd pojednawczy albo przez trybunał rozjemczy międzynarodowy. Prawo załatwienia sporu przez specjalny sąd rozjemczy przysługiwać będzie państwu tylko wtedy, gdyby się rozchodziło o postanowienia prawa skodefikowanego, odnoszącego się do interesów ligi narodów jako takich. Głównym zadaniem urzędu rozjemczego ma być załatwienie ex oficio naglących spraw spornych. Celem zapobieżenia sporów międzynarodowych Niemcy wypracowali regulamin dla zwalczania propagandy zdążającej do siania niesnasek między narodami. Opracowali również instrukcję celem „prostowania błędów i nowych dążności“ (?)

Rozbrojenie będzie jednym z głównych celów ligi narodów. Wegle tego projektu niemieckiego wojna przestaje być środkiem legalnym załatwienia sporów międzynarodowych. Zbrojenia będą ograniczone aż do granicy koniecznej potrzeby dla zagwarantowania wewnętrznego bezpieczeństwa usprawiedliwionej obrony. Konwencja regulująca szczegóły rozbrojenia ma tworzyć część integralną ustawy ligi narodów.

Bolszewizm w Niemczech.

Berlin, 26 kwietnia (PAT) — Wiadomość, jakoby rząd niemiecki zamierzał w Berlinie znieść stan oblężenia w obecnej chwili lub z dniem 1 maja jest nieprawdziwą. Na 1 maja dozwolone będą pochody socjalistyczne. władze jednakże przygotowują już teraz nadzwyczajne środki celem zapobieżenia jakimkolwiek demonstracjom lub zaburzeniom.

—

Berlin, 26 kwietnia (PAT) — W Saksonji zaprowadzono dla bezpieczeństwa stan oblężenia.

—

Berlin, 26 kwietnia (PAT) — Komuniści monachijcy zamierzają puścić w obieg nowe banknoty na sto miljonów marek. Prezydentem policji obrany został czeladnik ślusarski Dorsch. Komuniści zajęli kilkanaście hoteli, w których skonfiskowali resztki żywności. Majątek prywatny i depozyta bankowe skonfiskowali komuniści do wysokości 25 proc. Po ulicach włóczy się dużo jeńców rosyjskich. Wojska czerwonej gwardji obliczają na 30.000. Na czele tej armji stoi Paraffin. Z Augsburga donoszą, że komuniści zajęli Fürstenfeld-Bruck, gdzie aresztowano burmistrza.

—

Hanower, 26 kwietnia (PAT) — Przyszło tu do zaburzeń ulicznych. Tłum rzucił się na wojsko i policję, wskutek czego wojsko dało ognia. Jest wielu zabitych i rannych.

—

Hamburg, 26 kwietnia (PAT) — Dzienniki podają, że u ujścia Łaby stoi w pogotowiu 6 torpedowców, które mają wystąpić zbrojnie przeciwko bandytom, plądrującym w Hamburgu magazyny. Aresztowano wiele osób. Całe miasto otoczone jest zasiekami kolczastymi. Z powodu braku węgla ustał ruch tramwajowy.

Największy parowiec niemiecki „Imperator“, chluba Niemiec opuścił już zatokę hamburską i udał się w kierunku Anglji której został przyznany.

Czesi w walce z Węgrami.

Wiedeń, 26 kwietnia (PAT) — Ilość wojska czeskiego wystawionego przeciwko Węgrom wynosić ma 189.000 ludzi. Wiadomość jakoby aresztowano Wekerlego nie sprawdza się.

Przyłączenie Czarnogórza do Jugosławji.

Lublana, 26 kwietnia (PAT) — Wedle doniesień z Podgóricy ogłosiło czarnogórskie zgromadzenie narodowe przyłączenie Czarnogórza do Jugosławji i wypowiedziało się za detronizacją Nikity. Najwyższą władzę objął Pawicic.

Niemcy w Finlandji.

Paryż. — Korespondent „Echo de Paris“ donosi ze Stokholmu o intrygach niemieckich w Finlandji, mających na celu przeszkadzanie zbliżeniu się Finlandji do ententy, paraliżowanie władzy jenerała Mannerheima i przeciwdziałanie wszelkiej akcji przeciwko bolszewikom.

„Teoretycznie — pisze — niemcy opuścili Finlandję, faktycznie jednak utrzymują tam ambasadorów „in partibus“ i ajentów podziemnych. Niktby nie uwierzył, że jenerał von der Goltz znajduje się jeszcze na terytorjum finlandzkiem. Pomaga mu tam Spies, szef sekcji politycznej dawnego sztabu jeneralnego von der Goltza i hr. Basewitz, pomocnik hr. Mirbacha, gdy istniała ambasada niemiecka w Moskwie.

Wszyscy trzej utrzymują stosunki ścisłe ze swymi starymi znajomymi z Brześcia Litewskiego. I podczas gdy w Berlinie wydaje się rozkaz aresztowania Radka-Sobelsohna, drzwi domu hr. Basewitza otwarte są dla szpiegów bolszewickich. Taniec marek odbywa się wciąż w dawnem tempie.

Ostatniemi czasy hr. Basewitz wydał miljon marek w celu skompromitowania — zresztą naprózno — koła patrjotów rosyjskich, które utworzyło się dokoła bohatera Kaukazu jenerała Judenicza, nie ukrywającego zamiaru swego zdobucia Piotrogrodu.

Wrogowie na ulicach Berlina, Niemcy i bolszewicy bratają się w Finlandji. Wojna ze spartakowcami nie jest dla Niemców towarem na eksport.

Pod maską patrjotyzmu finlandzkiego Niemcy intrygują wszelkiemi sposobami przeciwko jenerałowi Mannerheimowi, t. j. przeciwko polityce przeciwniemieckiej i przeciwbolszewickiej.

Wszędzie, słowem, ujawnia się sojusz przeklęty germanizmu z anarchją zawodową.

Powrót Naczelnika Państwa.

Warszawa 26 kwietnia. (PAT). Dn. 28 bm. po poł., godzina będzie podana później, wróci do Warszawy z frontu Naczelnik Państwa. Na peronie odbędzie się uroczyste powitanie. Zjawią się wszyscy obecni w Warszawie generałowe, kompanje honorowe z orkiestrą komendy miasta, delegacja oficerskie oraz wszyscy komendanci oddziałów stacjonowanych w Warszawie, przedstawiciele instytucji wojskowych.

Powitanie Naczelnika Państwa będzie miało wyjątkowo uroczysty charakter ze względu na świetne sukcesy naszych dzielnych wojsk na wschodzie.

Zdobycie Wilna jest jeszcze jednym z czynów, które imię żołnierza polskiego i ukochanego Wodza Naczelnego upamiętnią na wieki w narodzie.

Kronika telegraficzna.

Kraków 26 kwietnia. (PAT). „Naprzód“ donosi, że kongres PPS uchwalił zjednoczenie PPS i SD. Dotyczący wniosek uchwalony przez kongres opiewa:

Zjazd PPS proklamuje zjednoczenie proletarjatu w ramach wspólnych organizacji socjalistycznych.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT) Czas letni, który miał się rozpocząć 27 bm., nie będzie w Austrji zaprowadzony.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). „Neues Winer Journal“ podaje za „Petit Parisien“ że gen. Ruzski i Radko Dmitjew wraz ze swoimi oficerami zostali przez bolszewików w okrutny sposób zamordowani.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). „Reichspost“ donosi, że w Budapeszcie mimo względnedo spokoju sytuacja jest wielce zaostrzona. Od Wielkanocy dokonano tu masowych aresztowań niewinnych osób. Dzień w dzień proklamuje się odezwy, wzywające ludność do wstępowania w szeregi czerwonej armji.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). Czesko słowackie biuro prasowe donosi, że gen. Henrys przybędzie w niedzielę do Pragi, poczem uda się do Wiednia.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). B. K. donosi z Paryża o przybyciu gen. Franchet d'Esperay do Bukaresztu. Wojska francuskie otrzymały już rozkaz maszerowania na Węgry.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). „Neues Winer Tageblatt“ donosi, że ambasador amerykański w Rzymie, Page podał się do dymisji, ponieważ nie pochwala polityki Wilsona.

We wszystkich miastach włoskich odbyły się demonstracje przeciwko Wilsonowi. 2,206 senatorów na ogólną liczbę 300, oraz 320 członków izby deputowanych która liczy 500 członków zawiadomiło telegraficznie Orlando, że całe Włochy solidaryzują się z jego polityką.

—

Paryż 26 kwietnia. (PAT). Iskr. krakowska. Generalny sztab finlandzki z Helsingforsu podaje, że na granicy Finlandji wybuchła wielka rewolucja ludu przeciwko bolszewikom.

—

Nauen, 24 kwietnia (PAT). — Iskr. warsz. Donoszą, że na linji kolejowej Gleimohr (?) zaszła prowokacja ze strony polskiej. Pociąg wiozący wojska polskie był przystrojony chorągwiami polskimi, a żołnierze śpiewali pieśni polskie, co się sprzeciwia (?) układowi o przejeździe wojsk polskich. Układy te zawierają zobowiązania, że po za linją demarkacyjną Polacy wstrzymywać się będą od wszelkiej prowokacji.

—

Bruksela, 25 kwietnia (PAT). — Havas. Spóźniona w drodze na Kraków. Rząd belgijski ustanowił komisję, która zbada sprawę stworzenia belgijskiej marynarki wojennej.

—

Spaa, 25 kwietnia (PAT). — Havas. Spóźniona w drodze na Kraków. Zamieszkali w Prusiech walończycy przesłali do Clemenceau telegram, żądający wyswobodzenia ich kraiku z pod jarzma pruskiego (walończycy zamieszkują pow. Malmody, prow. nadreńskiej. graniczącej z Belgją i Luksenburgiem).

Anglicy o sprawie polskiej.

Polska agencja telegraficdna (P.AT.) donosi z Paryża:

Zanotować należy szereg artykułów, które ostatnio zjawiły się w prasie angielskiej.

Do Timesa korespondent z Hagi przysłał korespondencję o stanowisku współczesnych Niemiec. Prawie cała korespondencja obraca się około sprawy polskiej. Korespondent pisze, że po tryumfie, jaki odniósł Erzberger w Spaa w kwestji wylądowania armji polkiej w Gdańsku, linja polityki niemieckiej będzie dalej szła w kierunku ubezwładnienia Polski.

W tym celu Hindenburg gromadzi na wschodzie silną i doskonale wyćwiczoną armję. Dlatego w Kownie pracują zgodnie komenda niemiecka z rządem litewskim, któremu robi się daleko idące obietnice, aby podtrzymać antagonizm polsko-litewski. Dlatego kokietuje się żydów w Polsce, włączając do delegacji niemieckiej na konferencję niejakiego Hermana Strucka, sjonistę, który ma popierać żądania żydowskie na konferencji. Dlatego również delegacja niemiecka ma popierać neutralizację Cieszyńskiego, pod pretekstem, że jest tam 110.000 niemców, których interesy w ten tylko sposób mogą być zabezpieczone.

W tym wreszcie celu budżet niemiecki przewiduje utworzenie już w tym roku agentur dyplomatycznych w Kijowie, Moskwie i Tyflisie i konsulatów w Odesie, Charkowie, Rostowie i Saratowie. Jedynym jasnym punktem na tem ponurem dla aljantów tle jest wytrwałość i silna wiara w przyszłość, z jaką się Polska organizuje i broni przed bolszewizmem, co zresztą sami Niemcy przyznali.

Do tej korespondencji redakcja Timesa dodaje artykuł wstępny, w którym podkreśla wspólną robotę władz wojskowych na Wschodnie i dyplomacji w Weimarze, w celu ubezwładnienia Polski i podanie sobie rąk z Rosją.

Inna korespondencja z Hagi, z d. 13 b. m., donosi, że strajk kolejowy na linji gdańskiej był sztucznie wywołany w celu dania możności władzom wojskowym wzięcia kolei w swoje ręce.

Morning Post w artykule p. t. „Próbka sukcesów" traktuje prawdopodobne przyszłe warunki pokoju. Po przeglądzie [redacted]h Francji i Włoch, [redacted] do spraw wschodnich i pisze:

„Hohenzollernowie połączyli swe posiadłości przez rozćwiartkowane ciało Polski i nazwali rezultat jednolitem państwem, a od nas teraz wymagają, abyśmy potwierdzili rozbój, ulegając zasadzie samookreślenia narodów. Pomyślność i spokój 25 miljonów polaków, a nawet całej Europy, stawia się niżej od obrażliwości pruskich junkrów, którzy nad tą częścią kraju panują... Jest to wyraźnym interesem aljantów, jest to historyczną sprawiedliwością, aby Polska była wskrzeszoną.

Wskrzeszona Polska z dostępem do morza będzie pewną przegrodą od bolszewików, co jest wyraźną korzyścią aljantów. Jeżeli ulega się innej zasadzie, jasnem jest, że popiera się interesy niemieckie, a nie aljantów.

P. Geoffrey Drage, sekretarz „Royal Statistical Sociey", autor dzieła „The pre-war statistics of Poland and Lithuania", ogłosił odpowiedź na list prof. Wilden Harta, ogłoszony w Timesie z d. 10 b. m. Prof. Wilden Hart, powołując się na cyfry G. Drage'a, dowodził, że „w korytarzu gdańskim" zostanie tylko 1.099.000 Niemców, a nie 3.000.000, jak mówił Lloyd George. Przytem liczba ta, to ludność sztucznie za rządowe pieniądze sprowadzona; w razie przyłączenia do Polski albo się zasymiluje, albo wywędruje.

P. Geoffrey Drage w odpowiedzi swej przyznaje zupełną słuszność p. Hartowi i idzie nawet dalej jeszcze, twierdząc, że jeżeli za podstawę weźmie się statystykę szkolną, to liczba Niemców będzie jeszcze mniejsza. Przy tej sposobności p. Drage wyjaśnia znaczenie i sprawiedliwą logiczność utworzenia Polski takiej, jaką była między drugim a trzecim rozbiorem, dołączając Gdańsk, Śląsk Górny i Cieszyński. W dalszym ciągu autor podnosi korzyści z włączenia do Polski, z zapewnieniem autonomicznego rozwoju małych rzeczypospolitych, jak Litwa, Łotwa i Estonja.

Z konferencji pokojowej.

Berlin, 26 kwietnia (PAT) — Rada ministrów postanowiła, ażeby na obrady konferencji pokojowej wyjechało 15 dziennikarzy niemieckich. Wyjadą oni w poniedziałek wraz z delegatami.

—

Londyn, 26 kwietnia (PAT) — Reuter donosi, że warunki pokoju podane zostaną prasie do wiadomości w dniu 29 b. m. czyli natychmiast po przedłożeniu ich Niemcom.

—

Paryż, 24 kwietnia (PAT) — Havas. Wskutek wizyty Lloyda Georgea, Orlando postanowił opóźnić swój wyjazd z Paryża do g. 8 wieczorem.

—

Paryż, 24 kwietnia (PAT) — Havas. Wilson, Clemenceau, Lloyda George'a i Orlando zebrali się po południu celem znalezienia nowego sposobu wyjścia w sprawie Adrjatyckiej.

—

Paryż, 24 kwietnia (PAT) — Havas. Jak donosi „Journal de Debat" Lloyd George podczas swej wizyty u Orlando prosił go w imieniu kolegów w tej liczbie i Wilsona, by zechciał odłorzyć swoją decyzję wyjazdu z Paryża, do czasu wysłuchania wyjaśnień. Delegacja włoska przyjęła tę propozycję bardzo chętnie.

—

Wiedeń 26 kwietnia. (PAT). „Neues Wiener Abendblatt" donosi z Paryża:

Minister Pichon oświadczył na posiedzenie izby deputowanych, że odjazd delegacji włoskiej nie jest niespodzianką polityczną.

Mimo usunięcia się delegatów włoskich w czynnościach o wypracowaniach traktatu pokojowego nie nastąpi zwłoka.

—

Londyn 26 kwietnia. (PAT). Reuter donosi: Orlando, Barzilai i Diaz odjechali do *Rzymu*. 4-y delegat włoski pozostał w Paryżu.

—

Wieden 26 kwietnia. (PAT). B. K. donosi z Paryża:

„Echo de Paris" podaje, że wyciąg traktatu pokojowego zawierający pokrótce warunki pokojowe, ogłoszony będzie w dziennikach dnia 4 maja. Wyciąg ten zajmie 3 strony dziennika.

—

Paryż 26 kwietnia (PAT). — Havas. „New York Herald" twierdzi, że konferencja uregulowała ostatecznie sprawę Gdańska. Rozwiązanie byłoby następujące:

Konstytucja wolnego miasta Gdańska którego niepodległość (independente) będzie zagwarantowana przez ligę narodów. Liga narodów zamianuje komisarza (Raut kommisaire) ureguluje traktaty z Polską i z Niemcami, zredaguje konstytucję miasta Gdańsk będzie miał zupełny samorząd (autonomie complette) w sprawach czysto miejscowych, natomiast będzie objęty związkiem celnym z Polską i zagranicą reprezentowany będzie przez Polskę.

Obywatele Gdańska będą mieli prawa i przywileje dyplomatyczne obywateli polskich.

Polsce będzie zagwarantowany wolny dostęp do Gdańska przez korytarz polski lub gdyby to był koniecznym, przez terytorjum niemieckie.

Nadzór i zarząd Wisły oddany będą Polsce, tak samo swobodne rozporządzanie urządzeniami transportowymi miasta łącznie z murami nadbrzeżnymi i dokami Niemcom będzie zagwarantowany wolny przejazd przez korytarz polski do Prus wschodnich.

—

Paryż 26 kwietnia. (PAT). Havas. Dzienniki konstatują zgodnie, że odjazd Orlanda nie oznacza zerwania. Mimo to część prasy okazuje pewną niecierpliwość z powodu wyłonienia się zawikłania w chwili przyjazdu delegatów niemieckich. Ogłoszenie deklaracji Wilsona wywołało w całych Włoszech żywe oburzenie.

Imponujące manifestacje odbyły się wczoraj wieczorem w Rzymie i we wszystkich wielkich miastach włoskich.

—

Wiedeń, 26 kwietnia, (PAT.) — B. K. donosi z Paryża:

W kołach konferencji pokojowej liczą się z tem, że Orlando powróci z początkiem maja do Paryża, t. j. w chwili rozpoczęcia rokowań pokojowych z Niemcami.

Koła te również żywią nadzieję przyjaznego zażegnania zatargu włoskiego.

—

Wieden, 26 kwietnia, (PAT). — B. K. donosi z Paryża, że pierwsza grupa delegatów niemieckich przybyła wczoraj do do Wersalu.

—

Wieden, 26 kwietnia, (PAT).—„Neues Freie Presse" donosi, iż „Lokalanzeiger" dowiaduje się z kół miarodajnych, że rozstrzygnięcie w sprawie Gdańska na razie nie nastąpi.

Zdaje się, że upór Anglji przeciwko przyłączenia Gdańska do Polski zaczął maleć.

Wiec w sprawie Gdańska w Warszawie.

W dniu 22 bm. odbył się wiec w sprawie Gdańska, połączony ze sprawozdaniem posłów wybranych z listy narodowej.

Pierwszy zabrał głos poseł A. Rosset. Stwierdził on na wstępie, iż zasadniczy cel dla którego został Sejm zwołany, mianowicie uchwalenie konstytucji, określenie ustroju państwa, nie został spełniony. Sejm wkroczył w dziedzinę reform społecznych i w dalszym ciągu kroczy tą drogą, odkładając zatwierdzenie ustroju państwa na plan dalszy.

Mówca w dalszym ciągu charakteryzuje politykę zewnętrzną Sejmu; w tym kierunku można rzec że Sejm spełnił najpilniejsze zadania—uchwalił sojusz z państwami Ententy, uchwalił braterstwo broni i pobór rekruta.

Przechodząc do stosunku państw Ententy do Sprawy Zjednoczenia ziem polskich, mówca podkreśla, iż Wilson i Llod George nie chcą plebiscytu tam gdzie ten plebiscyt wypadłby na naszą korzyść mianowicie na Śląsku Cieszyńskim; natomiast proponują natychmiastowy plebiscyt na Mazurach, tj. tam gdzie należałoby dać ludowi trochę czasu do namysłu i do otrząśnięcia się z pod wpływu prusactwa.

Przechodząc do sprawy Gdańska poseł Rosset zaznaczył iż projektowane załatwienie jej nasuwa wątpliwości, Gdańsk ma być nasz i nie nasz.

Załatwienie sprawy niezgodne z naszymi pragnieniami odcięłoby Polskę od mocarstw Ententy i wytworzyło z państwa naszego gniazdo intryg sąsiadów.

Gdybyśmy mieli nie otrzymać Gdańska, to po tej wojnie dla nas pokój nie nastąpi. Tylko wola niezłomna, zachowanie ładu i porządku i karne zespolenie się w poczuciu obowiązków dziejowych zadecyduje o naszej świetnej przyszłości. Gdy minie z naszą krzywdą chwila dawania nam przez kongres nastąpi dla nas chwila brania tego co się nam należy.

Poseł Jabłonowski zaznacza, iż błędy i usterki działalności Sejmu mają swe źródło w niedomaganiach społecznych i w nałogach walk politycznych którym zbytnio hołdują niektóre ugrupowania.

Z dotychczasowych prac Sejmu wysuwają się na czoło dwie rzeczy 1) uchwalenie poboru i 2) sojusz z państwami Ententy.

Nad przeprowadzeniem tych dwuch uchwał związek sejmowy Lud. Nar. usilnie pracował i położył niemałe zasługi.

Przez cały czas prac sejmowych dążeniem w Lud. Nar. było utworzenie większości sejmowej. Brak większości sejmowej jest to błędna droga, po której Sejm dotąd kroczy, z której jednak dla dobra kraju należy jaknajprędzej zawrócić.

Obecny rząd nie ma wspólnego programu politycznego i nie prowadzi solidarnej polityki ani wewnętrznej ani zewnętrznej. Kroki rządu są chwiejne i należy z tem skończyć, jeśli pragniemy, aby nie stało się to klęską dla naszej twórczości państwowej.

Starania Związku Lud. Nar. rozbijały się o egoistyczne widoki i zamierzenia tych grup sejmowych, do których się zwracał. Witosowcy, którzy przyszli z Galicji z programem rolnym nawijali na oś tej sprawy wszelkie inne zagadnienia; mówca wyraża nadzieję, iż obecnie, gdy zawarty został układ kompromisowy w sprawie reformy rolnej, zaspakajający Witosowców, prawdopodobnie zrozumi ta grupa błędną drogę, po której kroczyła i sprawa utworzenia większości zostanie przez nią poparta.

Przed Sejmem stają obecnie poważne zagadnienia w sprawie ustalenia granic Wschodnich i ustalania stosunku do Litwy i Białejrusi. Komisja zagraniczna powzięła rezolucję aby rząd dążył do złączenia Litwy i Białejrusi w jedno z państwem polskiem, nie widzimy jednak żadnych kroków w tej mierze ze strony rządu. Takie stanowisko rządu do Sejmu, Sejmu do rządu, rządu i Sejmu do społeczeństwa nie może nadal istnieć, to też sprawa wytworzenia większości sejmowej staje dziś na najpierwszym planie poświątecznej pracy Sejmu.

Poseł ks. Kaczyński mówił o działalności i zamierzeniach Sejmu w sprawach budżetowych, bezrobotnych, w sprawach robót publicznych, przemysłu i handlu.

Poseł Rudnicki charakteryzował działalność komisji Sejmowej przemysłowo-handlowej.

Poseł Gdyk mówił o walce Sejmu z niedomaganiami naszej organizacji państwowej, podreślił brak poczucia obowiązku wśród organów rządowych, ich niedołęstwo i nieuczciwość.

Ze Stolicy.

O zawieranie umów.

Na posiedzeniu z dnia 25 kwietnia rada ministrów udzielił misji wojskowej do zakupu zagranicą (misja generała Romera) wymaganych pełnomocnictw do zawierania umów w imieniu rządu polskiego upoważniła ministra kolei do wydania rozporządzenia określającego stosunku związku zawodowego pracowników kolejowych rzeczypospolitej polskiej do władz kolejowych, przyjęła projekt ustawy o przedłużeniu umownych czasokresów do przedsiębrania robót celem wydobywania minerałów, zawierających żywice ziemną oraz uchwaliła projekt ustawy monetarnej postanowiła przedłożyć Sejmowi wniosek o zaciągnięcie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej pożyczki krótkoterminowej w wysokości 500 miljonów mk., upoważniła ministra rolnictwa i dobr państwowych do przeznaczenia byłego pałacu cesarskiego w Skierniewicach na szkołę główną gospodarstwa wiejskiego, wreszcie zajmowała się sprawą utworzenia kordonu granicznego na wschodzie.

W sprawie zajść przy ul. Freta.

Wobec sprzecznych i nieścisłych informacji prasy o zajściach na ulicy Freta i przylegających doń ulicach, wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych stwierdza na podstawie dochodzeń urzędowych, że 1) asumpt do zajść dał fakt śmierci żołnierza po spożyciu wódki w restauracji przy ul. Freta nr. 50; 2) że gawiedź uliczna skorzystała z tego, aby wywołać zamieszki, które zazwyczaj ułatwiają jej rabunek; 3) władze bezpieczeństwa publicznego i komenda miasta z całą stanowczością stłumiły pierwsze próby ekscesów; 4) i że wreszcie prowadzone jest śledztwo i że winni wywołania zajść i targnięcia się na cudze mienie będą surowo ukarani.

O wywóz za granicę.

Wobec notatek, jakie ukazały się w sprawie wywozu jaj, wydział prasowy ministerstw aprowizacji komunikję, iż o wywozie zagranicę decyduje nie ministerstwo aprowizacji, lecz komisja wywozu i przywozu ministerstwa handlu i przemysłu.

Gratulacja Lwowa.

Naczelne dowództwo W. P. otrzymało w dniu dzisiejszym następujący telegram:

Lwów. Rada miasta Lwowa na posiedzeniu 24 kwietnia 1919 r. powzięła następującą uchwałę:

Bohaterską postawą żołnierza polskiego, oswobodzony i miejmy nadzieję na zawsze już wolny od bezpośrednich działań wojennych kresowy Lwów wita z radością wieść o oswobodzeniu Wilna.

Cztery stolice Polski: Poznań, Kraków, Wilno i Lwów objęte zostały granicami państwa polskiego zakreślonymi własnym żołnierza i społeczeństwa wysiłkiem. Fakt ten radosny i doniosły wita z entuzjazmem reprezentacja miasta i przesyła naczelnemu dowództwu wyrazy uznania i hołdu, a mieszkańców Wilna wita jako obywateli państwa polskiego. Wita równocześnie dokonane przez przyjazd armji gen. Hallera zjednoczenie wojsk polskich na polskiej ziemi.

Powyższą uchwałę rady miejskiej mam zaszczyt przesłać do wiadomości Naczelnemu Dowództwu.

Jest jakaś zła wola, mówił poseł, któ ra jakby pierścieniem opasuje nasz kraj. Często mamy do czynienia z faktami, iż wysłane do zaprowjantowania okolic artykuły są tygodniami przez czyjąś złą wolę wstrzymywane; robione to jest najwidoczniej z chęcią wywoływania na tle braków niezadowolenia i fermentu.

Tak skandalicznie się dzieje, że nawet front nasz nie jest w porę i należycie zaopatrywany. Wyplenić kąkol, usunąć łapownictwo — to walka ciężka, jest nadzieja jednak, że jej podołamy.

Przechodząc do sprawy Gdańska i obecnego stanu tej sprawy poseł Grzyk zaznaczył, iż w razie utraty tego polskiego portu nie spoczniemy, aż w krwi naszej nasza krzywda zostanie utopioną.

Wszystkie oświadczenia w sprawie Gdańska publiczność przyjmowała z entuzjazmem.

Po wysłuchaniu tych mów uchwalono:

1) Zebrani po wysłuchaniu relacji z działalności posłów warszawskich wyrażają im zaufanie i godząc się na stanowisko Związku Ludowo-Narodowego, są zdania, że dążenia związku do utworzenia większości sejmowej winny być obecnie z większą jeszcze siłą poparte.

2) Stwierdzają niezłomne dążenia całej Polski do uzyskania Gdańska jako niezbędnego dla zapewnienia Polsce samodzielności gospodarczej. Pozostawienie Gdańska w rękach Niemców byłoby oddaniem Polski na łaskę Niemiec, zagrożeniem jej bytu politycznego i gospodarczego.

i 3) Wzywają rząd polski, aby w razie niepowodzenia akcji pokojowej przystąpił do tworzenia specjalnej armji do zdobycia Gdańska.

Pomoc dla bezrobotnych.

Według „Monitora" działalność Wydziału Niesienia Pomocy dla bezrobotnych istniejącego przy Min. Pracy i Op. Społ., obejmuje coraz szerszy zakres.

W dn. 1 kwietnia r. b. według obliczeń Wydziału Niesienia Pomocy, przypuszczalna cyfra bezrobotnych w dziewięciu guberniach b. Królestwa Polskiego wynosiła conajmniej 359,700 osób, razem zaś z ich rodzinami 973,700 osób. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy zarejestrowały do dn. 1 kwietnia 332,311 bezrobotnych, razem z ich rodzinami 899,455 osób.

W dn. 1 kwietnia r. b. z zapomóg Wydziału Niesienia Pomocy dla bezrobotnych korzystało 257,613 bezrobotnych wspólnie z ich rodzinami 661,857 osób. Na niesienie pomocy dla bezrobotnych w poszczególnych okręgach Wydział przekazał do 1.IV r. b. 54,586,280 mk. Jednocześnie nadmienić należy, że początkowo wydawane były przeważnie zapomogi pieniężne, stopniowo jednak wszędzie zwiększa się ilość zapomóg w naturze. Tak w styczniu r. b. zapomogi w naturze otrzymywało 13 proc., zaś w marcu 46 proc. ogółu korzystających z zapomóg. Wydawaniu zasiłków wyłącznie w naturze stały na przeszkodzie trudności aprowizacyjne i teczniczne, bowiem ilość potrzebnych na okres 2-tygodniowy produktów spożywczych dla korzystających z zapomóg w dn. 1 kwietnia r. b. stanowiłaby 459,040 pudów wartości około 12 mil. mk.

Nic więc dziwnego, że akcja pomocy dla bezrobotnych pochłania ogromne sumy, rosnące z miesiąca na miesiąc. Tak w grudniu i styczniu skarb przekazał na akcję pomocy dla bezrobotnych 13,400,000 mk., w lutym już 17,168,000 mk., w marcu 24,018,000 mk. Tłomaczy się to zarówno powiększaniem się liczby zarejestrowanych, jak rosnącą wciąż ogólną ilością bezrobotnych.

Aparat administracyjny pomocy dla bezrobotnych wobec tego wciąż się rozrasta. Królestwo Polskie zostało podzielone na 16 okręgów, w których funkcjonuje obecnie już 50 komitetów niesienia pomocy dla bezrobotnych. Pozatem Wydział Niesienia Pomocy dla bezrobotnych ma rozszerzyć swoją działalność na Galicję, Śląsk i Cieszyn i Kresy Wschodnie. Zaczynając od dn. 1 kwietnia r. b., akcja zapomogowa Wydziału Nies. Pom. dla bezrobotnych będzie wymagała 20,000,000 mk. mies. Wydział preliminuje na drugi kwartał r. b. 20,000,000 mk. na pomoc odzieżową i mieszkaniową. W ten sposób Państwo Polskie na akcję pomocy dla bezrobotnych wyda w pierwszym półroczu r. b. około 145 mil. mk., co stanowić będzie 5,8 proc. ogólnej sumy wydatków państwowych, przewidzianych na pierwsze półrocze 1919 r.

Mały felieton.

Wyganianie Burka z własnego podwórka.

1. Komuniści zamierzają uroczyście świętować 1 maja. Program uroczystości jest następujący: 1) Zamknięcie sklepów chrześcijańskich od frontu i od tyłu, żydowskich — tylko od frontu do połowy. 2) Pochód demonstracyjny a la Szabesspaziergang mit czerwonego sztandaru. 3) Małufes międzynarodowy. 4) Zatrzymanie ruchu tramwajowego z puszczeniem w ruch żydowskich resorek. 5) Zwolnienie wojska, o ile okaże się humanitarne i nie będzie strzelać; w przeciwnym razie, — rozejście się do domów i wysłanie przez humanitarną Polską Ajencję Telegraficzną depesz o pogromie do wszystkich krajów, w których niema tak zwanej kwestji żydowskiej; (na posiedzeniu Rady Robotniczej jednogłośnie stwierdzono, że do innych krajów depesz wysyłać nie warto, gdyż te, mając u siebie żydków, mistyfikować się nie dadzą). 5) Interpelacje w sejmie o reakcyjnem ograniczaniu obywatelskiej wolności łżenia wojska, rządu i sejmu.

2. Niemcy żalą się, że żołnierze armji Hallera przy przejeździe przez terytorja niemieckie zachowują się prowokacyjnie: tak, naprzykład, nie pilnują wcale waliz oficerskich, które ochotnicy niemieccy kradną, przyczyniając wiele kłopotu władzom państwa o wysokiej kulturze i bojaźni bożej.

Co słychać nowego?

Dziś, dn. 27 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	97,45
500	" " "	za	487,22
1000	" " "	za	974,45
5000	" " "	za	4872,22
10000	" " "	za	9744,45

— Przymusowy rozkład pożyczek miejskich.

(k) Proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że w myśl ustawy o rozkładzie pożyczek miejskich, odwołanie się do środków prawnych, (reklamacja, apelacja lub skarga) nie odracza terminu wpłacenia wymierzonych sum udziału. W interesie obowiązanych do udziału w realizacji pożyczek zaznacza się, że zwłoka w uiszczeniu sumy udziału grozi nałożeniem na nich jednorazowego podatku w wysokości 25% zaległej sumy. Podatek naturalnie nie daje prawa do otrzymania obligacji, wydawanych wzamian uiszczanej w porę sumy udziału.

Kto więc bez uzyskania odpowiedniego odroczenia zalega dłużej niż miesiąc w opłacie sumy udziału, winien ją niezwłocznie uiścić. Przysługuje mu przytem możność otrzymania na ten cel kredytu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w drodze zastawu obligacji, co do którego bliższych informacji udziela biuro podatkowe Magistratu przy Nowym Rynku № 2.

— Czołówka Sanitarna Towarzystwa pomocy dla Żołnierza Polskiego w Łodzi.

(r) Nadszedł do Łodzi pociąg sanitarny, urządzony staraniem i kosztem Tow. pomocy dla żołnierza polskiego.

W dniach najbliższych po zupełnym wykończeniu nastąpi poświęcenie pociągu i wysłanie na pozycje czołowe.

— O doręczanie pism sądowych.

(k) Min. spraw wewn. poleciło Komisarzowi rządowemu na powiat łódzki, aby wydał wójtom rozporządzenie bezzwłocznego doręczenia pism sądowych, ponieważ władze sądowe uskarżają się na wadliwe doręczanie, przez co wysoce cierpi procedura sądowa. Komisarz wydał odpowiednie zarządzenia.

— Korespondencja do państw koalicji.

(k) Komisarz regulacyjny na stacji Łódź-Kaliska, kapitan Lorillard przyjmuje korespondencje do państw koalicji i prosi osoby zainteresowane zwrócić się do niego, stacja Łódź-Kaliska lub Grand-Hotel nr. 208.

Oficerowie, których widzimy w naszem mieście w mundurach wojsk koalicyjnych, nie są w charakterze jakichkolwiek misji koalicyjnych politycznych, lecz jedynie jako przydzieleni do misji franko-polskiej przewozu armji Hallera z Francji do Polski.

— Ze Związku Zawodowego Techników Polskich.

(x) Do zarządu świeżo zorganizowanego Związku Zawodowego Techników polskich na okręg łódzki wybrani zostali pp.: Bajer, Borowski, J. Dyljon, Gross, Krot, Li kowski, Popielawski, Szenfeld i Zajączkowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Michelis, Rosenblat i Wagner.

Kandyci do Związku zapisywać się mogą w sekretarjacie Stowarzyszenia Techników (Andrzeja nr. 8) w godzinach pomiędzy 4 a 6-tą po południu.

— Ankieta.

(k) Min. spraw wewn. zażądało od komisarzy rządowych i prezydjum policji dostarczenia danych odnośnie żłobków, ochronek, schronisk, kolonji wakacyjnych, kuchni dla dzieci i t. p. instytucji opieki nad dziećmi i młodzieżą, a to na żądanie minist. sekcji opieki społecznej.

— O podział zapomóg.

(x) Rada Zarządzająca Łódzkiego Chrześcianskiego Tow. Dobroczynności zwróciła się do Ministerjum Zdrowia publicznego z propozycją nowego podziału nadsyłanej przez ministerjum perjodycznie zapomogi dla 8-ch ochron, w stosunku do ilości dzieci w tych ochronkach.

Dotychczasowy podział krzywdził jedną z ochron, która przy znacznej stosunkowo ilości dzieci otrzymała o wiele mniejszą zapomogę.

— Polski Bank Kupców.

Zarząd Izby Handlowej Bankowo-Przemysłowej Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Łodzi Piotrkowska 80— zwołuje na wtorek, 29 b. m. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia, ul. Kościuszki nr. 17 — ogólne zebranie udziałowców dotychczasowej spółki firmowo-komandytowej — dla przeczytania i zatwierdzenia opracowanej przez Zarząd ustawy akcyjnego towarzystwa p. n. „Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Łodzi".

Dla prawomocności zatwierdzenia ustawy akc. tow. niezbędnem jest obecność przynajmniej trzy czwarte ogólnej liczby członków spółki komandytowej, na co rząd w rozesłanych zaproszeniach specjalnie zwraca uwagę.

Egzemplarze ustawy są do przejrzenia w kancelarji Stowarzyszenia, lub w biurze Izby.

Węgiel nadchodzi.

(k) Wczoraj Wydział zaprowiantowania otrzymał 12 wagonów węgla brunatnego, dalsze transporty są oczekiwane.

— Zebranie nauczycieli.

W poniedziałek 24 b. m. o godzinie 4 po południu w sali szkolnej przy ulicy Zgierskiej nr. 11 odbędzie się zebranie wszystkich niezrzeszonych nauczycieli szkół początkowych m. Łodzi w celu ułożenia listy konsumentów dla kooperatywy urzędników państwowych. Komitet organizacyjny prosi osoby zainteresowane o punktualne przybycie.

— Wieczorek.

(r) „Samopomoc" przy Polskim Seminarjum Nauczycielskim urządza dziś, dn. 27 kwietnia r. b. o godz. 8 pp. wieczorek w Białej sali hot. Manteuffla ul. Zachodnia 45.

Na program składają się: „Polowanie na męża", komedja w 2 akt. i urozmaicona część koncertowa.

Wieczorek zakończą tańce.

— Demonstracja o ziemniaki.

(k) Wczoraj przed Wydziałem zaprowiantowania demonstrował tłum robotników, protestujących przeciwko nierównomiernemu podziałowi ziemniaków, które przedewszystkiem otrzymują robotnicy, pracujący w gazowni, elektrowni i t. p. Dyrektor Wydziału, p. Wolczyński w odpowiedzi wyjaśnił, iż braki w zaprowiantowaniu miasta w ziemniaki pochodzą od przyczyn, niezależnych od Wydziału, wskutek niedostarczania kontygensu przez włościan i obywateli, oraz braku należytej egzekutywy. Co zaś do pierszeństwa w otrzymywaniu produktów, to bezwzględnie przysługuje ono przedewszystkiem robotnikom, pracującym ciężko fizycznie i obsługującym zakłady użyteczności publicznej, lecz Wydział ma nadzieję, iż obecne trudności są chwilowe i wkrótce zostaną usunięte.

— Zgon w szpitalu.

(k) Postrzelony nocy wczorajszej na rogu ul. Łagiewnickiej i Zawadzkiej na Bałutach, poszukiwany od kilku lat przez policję Antoni Stoliński, przewieziony do szpitala Poznańskich, w kilka godzin potem zmarł. Rana była śmiertelna ponieważ przeszła przez plecy i wyszła brzuchem, kula spowodowała zakażenie krwi od porozrywanych wnętrzności.

Inżynier rejonowy Państwowego Urzędu Węglowego

St. Kurcewski

przyjmuje interesentów codziennie od 1—2 po poł. w domu przy ul. Al. Kościuszki Nr. 1 II p.

— Przeciwko bolszewizmowi.

(k) Na wezwanie zarządu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych ziemi piotrkowskiej odbyła się wspólna narada delegatów szeregu instytucji społeczno-zawodowych w sprawie zwalczania bolszewizmu.

Delegatów przysłały stowarzyszenia i instytucje następujące: Handlowców Chrześcjan, drobnych kupców i przemysłowców chrześcjan, Polskiej Macierzy Szkolnej, Polskiego Związku „Praca" Resursy Rzemieślniczej Chrześcjańskiej, Rady Rzemieślniczej, Stow. Robotników Chrześcjan, Komisji Międzyzwiązkowej, Stow. rob. chrz. N. Z. R., Łódzkiego klubu sportowego, Lutni, Tow. Muzycznych Moniuszki, Szopena, Paderewskiego, Kobiet Polskich, sług katolickich, subjektów cukierniczych, właścicieli pralni, murarzy, felczerów, piwowarów, muzyków, spółek rolniczych z okolicy, Tow. rzem. poż. oszcz., kasy przemysłowców, zjednoczenia chrześcjańskich związków zawodowych i in.

Zarząd zrzeszenia pracowników sądowych okręgu łódzkiego nadesłał odezwę, w której zaznacza, iż solidaryzuje się w zupełności co do bezwzględnego popierania rządu oraz sejmu i potępienia bolszewizmu i obiecuje poparcie tego stanowiska. Tak licznie zgromadzeni delegaci omawiali szeroko niebezpieczeństwo społeczne bolszewizmu, po zagajeniu obrad przez prezesa stow. p. Przedpełskiego, jego zastępca, p. Kościelniak roztoczył przed zebranymi ponury obraz okropności teroru bolszewickiego w Rosji, jakie sam przeżył i był ich naocznym świadkiem, ponieważ niedawno stamtąd powrócił. Rzeczywistość przewyższa wszelkie opisy, wstrząsające zgrozą, tak, iż nawet skrajni rewolucjoniści rosyjscy, zwalczają to niesłychane rozpętanie zbrodniczych instynktów mętów społecznych, jakie nazywa się bolszewizmem.

Po przedyskutowaniu należytem sprawy, zebrani postanowili opracować memorjał, z wyrażeniem Sejmowi ustawodawczemu pełnego zaufania i wezwania rządu do najostrzejszej walki przeciwko szerzeniu się bolszewizmu. Co do tekstu memorjału, ponieważ wyłoniono kilka wniosków. Przeto postanowiono ustalić tekst memorjału przez specjalną Komisję, do której powołano 8 osób, z zaproszeniem redaktora „Straży Polskiej", p. Petryckiego, która to Komisja tekst memorjału przedłoży następnemu posiedzeniu delegatów, wyznaczonemu na dziś, niedzielę, o godzinie 4 po południu, w lokalu stow. majstrów fabrycznych, Piotrkowska 17. Na posiedzenie to proszeni są wszyscy delegaci, tych wszystkich instytucji społecznych i zawodowych, którym na sercu leży dobro ojczyzny i jej wewnętrzne bezpieczeństwo, oraz walka z hydrą bolszewizmu. Memorjał zaoptrzony zostanie podpisami i pieczęciami delegacji i przesłany przez specjalną delegację do Warszawy.

Teatr, muzyka i sztuka.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Koncert Popołudniowy.

Dziś, o godzinie 3 po południu odbędzie się przedostatni koncert popołudniowy pod dyrekcją Br. Szulca.

Jako solista wystąpi znakomity pianista p. Wiktor Łabuński, którego koncerty cieszyły się ostatnio w Warszawie ogromnym powodzeniem. Pan Łabuński odegra utwory Chopina, Medtnera i Skriabina. W programie Symfonja Kalinnikowa.

Bilety od godziny 10 w kasie sali koncertowej.

Benefis Orkiestry Symfonicznej.

Jutro więc nasza muzykalna Łódź przeżywać będzie wielkie święto artystyczne. Podziwiać będziemy dwie tak wybitne siły artystyczne, jak Irena Dubiska i Ada Sari i prócz tego usłyszymy po raz pierwszy w Łodzi cudowny poemat symfoniczny Straussa „Don Juan".

Dyr. Szulc nie szczędzi trudów, aby to arcydzieło Straussa wystawić z całym pietyzmem.

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że jutrzejszy koncert benefisowy Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej zapełni salę koncertową do ostatniego miejsca.

Bilety są do nabycia u Alfreda Strauch, Dzielna 12.

Wrażenia teatralne.

„Krakowiacy i Górale".

Komedja w 3 akt. J. M. Kamińskiego, muzyka Kurpińskiego.

Wśród szeregu sztuk ostatnio wystawionych na scenie łódzkiej, bądźto poważnych, ciężkich, bardzo wesołych, o mniejszej wartości literackiej, lecz zato bardzo popularnych i cieszących się przychylnem przyjęciem publiczności, odegraną została na przedstawieniu benefisowym artystów komedjo-opera „Krakowiacy i Górale", która jak promień ożywczy słoneczny po gradowej burzy, wniosła jasność, radość i wesele w atmosferę działalności zespołu teatralnego.

Sztuka bowiem o podłożu patrjotycznym, narodowym, wprawadza nas między naszych górali i krakowiaków, głosząc piękne zasady umiłowania ojczyzny, braterstwa i zwycięstwa sprawiedliwości; zaprawiona zaś doskonałym szczerym humorem daje nam jako całość rzecz nietylko piękną ale i pożytecznie działający w duchu narodowym. Szczęśliwym więc i nader trafnym był wybór tej pięknej i popularnej sztuki na benefisowe przedstawienie artystów, gdyż teatr był szczelnie zapełniony, a gra artystów przyczyniła się nie mało do ogólnego powodzenia „Krakowiaków i Górali". Nie mało bowiem trudów i pracy włożyła nasza sympatyczna drużyna artystyczna, aby przedstawie benefisowe wypadło jak najlepiej, aby dać zadowolenie publiczności.

I nie zawiedli oczekiwań naszych; przedstawienie czwartkowe należy do najlepszych widowisk obecnego sezonu i zapisana będzie złotymi głoskami w księdze działalności sceny łódzkiej.

W przedstawieniu brał udział cały zespół artystów, to też gwarno i rojno było na scenie.

Najpiękniejsze myśli i zasady włożył autor w usta studenta Bardosa (p. Woskowski), który jest główną sprężyną całej akcji. P. Woskowski przejmując się doskonale swą rolą, głosząc piękne myśli i idee miłości ojczystej ziemi, umiał wzniecić zapał nietylko wśród publiczności, ale i u współgrających. Pyszną sylwetkę organisty Miechodmucha dzięki dobrej charakteryzacji i swobodnej grze dał nam p. Wiśniewski, wnosząc dużo werwy i humoru na scenę.

A już prawdziwym typem ekonoma był p. Bogusławski, znakomicie szkicując stosunek „władzy" do chłopa, oraz nadając owej postaci zręczną grą i mimiką wszelkie cechy przewrotności i umiejętności wyzysku zabobonnego kmietka.

Z grupy górali jak najlepszy typ wyróżnił się p. Bolko (Bryndus), który odśpiewaniem kilku piosenek wykazał wielki zasób muzykalności, rozporządzając bardzo pięknym głosem basowym o szlachetnym metalicznym timbrze.

P. Fertner - Wiśniewska i Dunin-Rychłowska całą wesołość i finezją kobiecą zastosowały do ról Basi i Zosi, zyskując jako piękne krakowianki niemały poklask.

Dużem upiększeniem były tańce kładu p. Zgliczyńskiej a kujawiak odtańczony przez nią i p. Tatarkiewicza z życiem i werwą wywołał taką burzę oklasków że doskonała ta para tancerzy zmuszoną była taniec ów powtórzyć.

Całość była szczerze i sumiennie opracowaną, w uznaniu za to nie szczędziła publiczność artystom oklasków, a sala wypełniona po brzegi była najlepszym dowodem życzliwości ze strony publiczności, oklaski zaś i owacje zaznaczyły niezłomne, że węzeł sympatji między widzami i artystami został silniej zadzierzgnięty.

Kh.

Z ruchu wydawniczego.

Współcześni polscy działacze polityczni.

Nakładem księgarni „Książka i Sztuka" w Łodzi, a w opracowaniu p.p. Bolesława Jankowskiego i Zygmunta Lewartowicza wyszła książeczka p. t. „Współcześni polscy działacze polityczni". W przedmowie autorzy zaznaczają: „Wypuszczając w świat „Małą Encyklopedję" Współczesnych Działaczów Politycznych Polskich, staraliśmy się dać czytelnikom jak największą ilość wiadomości o naszych mężach stanu". Zapowiedź to nadzwycza szumna i bynajmniej nie odpowiada treści. Broszura cała zredagowana zapewno w pośpiechu nietylko nie ma żadnej wartości, ale wprost przynieść może szkodę, podając informacje jednostronne i błędne.

Do polskich „mężów stanu" zaliczono np. Prylućkiego poświęcając mu więcej miejsca niż prof. Stanisławowi Grabskiemu lub Moraczewskiemu. Wiele miejsca zajęli „politycy" aktywistyczni minorum gentium, a za to pominięto zupełnie działaczy politycznych b. zaboru pruskiego. Brak zupełnie nazwisk tak wybitnych polityków jak: Aleksandra Skarbka, Jana Zamorskiego, Tadeusza Cieńskiego, Witolda Czartoryskiego. Władysława Leopolda Jaworskiego, Bobrzyńskiego Michała i innych z b. Galicyi, nie umieszczono również wiele nazwisk działaczy politycznych z b. Kongresówki jak np. Jana Harusewicza, Jrzego Gościckiego, Stanisława Kozickiego, Bohdana Wasiutyńskiego, Stanisława Wojciechowskiego, a już wprost razi brak nazwisk naszych polityków działających na Zachodzie jak Mariana Seydy, Jana Rozwadowskiego, Maurycego Zamojskiego, Joachima Bartosiewicza, Skirmnta, Sobańskiego i wielu innych.—Autorzy usprawiedliwiają zawczasu te braki w przedmowie słowami: „Jesteśmy świadomi pewnych, często może i jaskrawych luk i braków w naszem wydawnictwie. Jednakże braki te i luki zostaną przez nas całkowicie usunięte w najbliższem wydaniu Encyklopedji".

Wątpimy bardzo czy autorzy zapowiedź tę w przyszłości zrealizują. Z całej bowiem broszury wieje dyletantyzm i nieznajomość życia politycznego, karygodna u obywateli, a wprost godna potępienia u „dziennikarzy", za których chcą uchodzić pp. Lewartowicz i Jankowski.—

Jeżeli ktoś przystępuje do opracowania książki jak powyższa, to nie wystarczy znajomość źródeł niemieckich jak „Biographische Tafel", ale trzeba orjentować się w życiu politycznem polskiego społeczeństwa, czego chyba żądać można od dziennikarzy.

Zebranie poselskie w Warszawie.

Dnia 28 b. m. w lokalu Tow. Hygienicznego odbyło się zebranie relacyjne posłów warszawskich. Zebraniu przewodniczył p. Szaniawski. Przemawiali posłowie: Władysław Jabłonowski, Aleksander de Rosset, Jan Rudnicki i Ludwik Gdyk. Zgromadzeni powzięli następujące rezolucje:

1) Stwierdzają niezłomne dążenia całej Polski do uzyskania Gdańska, jako niezbędnego dla zapewnienia Polsce samodzielności gospodarczej. Pozostawienie Gdańska w rękach Niemców byłoby oddaniem Polski na łaskę Niemiec, zagrożeniem jej bytu politycznego i gospodarczego.

2) Wzywają rząd polski, aby w razie niepowodzenia akcji pokojowej przystąpił do tworzenia specjalnej armji do zdobycia Gdańska.

3) Po wysłuchaniu relacji z działalności posłów warszawskich wyrażają im zaufanie i godząc się na stanowisko Związku Ludowo-Narodowego, są zdania, że dążenia Związku do utworzenia większości sejmowej winny być obecnie z większą jeszcze siłą poparte.

4) Wobec panoszących się w sferach urzędniczych łapownictwa i protekcjonizmu zebrani na wiecu w dniu 28 kwietnia zwracają się do całego społeczeństwa, aby wzięło udział w walce z tem złem, przedewszystkiem przez komunikowanie komisji sejmowej i prasie o każdym nadużyciu urzędników, co jedynie da możność uzdrowotnienia stosunków.

Kronika zamiejscowa.

Zgierz.

Z wiecu Zjednoczenia Narodowego.

W dniu 22 kwietnia r. b. w sali „Letni" staraniem tutejszej organizacji Zjednoczenia Narodowego urządzono wielkie zebranie polityczne, na którem referat o sytuacji politycznej i o pracach w Sejmie wygłosił poseł m. Łodzi, inż. Leop. Skulski. Zebrani w liczbie z górą 600 osób jednomyślnie akceptowali wywody posła Skulskiego, którzy w dobitny sposób podnieśli demagogiczną działalność socjalistów j k i narodowych wolnoklasowców N. Z. R. Po wypowiedzeniu się posła Skulskiego w kwestjach relacji robotniczej rozległy się długotrwałe i niemilknące oklaski zgromadzonych.

Na zakończenie zebrani z okrzykiem: niech żyje poseł Skulski salę opuścili.

Zebranie zagaił J. Krajewski, świetnie przewodniczył prof. J. St. Cezak, asesorami byli: J. Lewandowski i W. Nawrocki. Na zakończenie musimy dodać, że na propozycje przewodniczącego, ażeby dawano zapytanie, dość liczne zebrani socjaliści i ensetorowcy, pomimo przyzwoitego skrytykowania ich polityki, głosu nie śmieli zabrać.

Ludność Zgierza.

(k) W Zgierzu podług spisu ludności znajduje się mężczyzn ponad 15 lat 7851, kobiet 9242, chłopców niżej 15 lat 8809 i dziewcząt 8723, p dług wyznań katolików płci obojga 12,763 osób, żydów 5777, ewangielików 3436, marjawitów 1965, babtystów 149, oraz prawosławnych 35, razem ludności 24,125, w tem mężczyzn 11160, kobiet 24,125.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 111 poczytnego Twego pisma umieszczony został artykuł stwierdzający jakoby staraniem „Ligi kobiet" sorganizowane zostało święcone w koszarach. W imię bezstronności uważamy za swój obowiązek sprostowanie tej informacji, albowiem święcone w koszarach dla łódzkiego garnizonu było zorganizowane nie staraniem Ligi kobiet, lecz przez Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskego.

Do zajęcia się tą sprawą z ramienia Towarzystwa wyłoniony został komitet, który z wielką energją wziął się do pracy, najlepszym dowodem czego, że w przeciągu tygodnia, dzięki ofiarności łodzian, zebrano przeszło 4,000 paczek.

Paczki te rozdane zostały pomiędzy żołnierzy łódzkiego garnizonu w 6 punktach przez panie, zaproszone z ramienia komitetu, w obecności delegata magistratu. Nazwisk osób, które zajęły się zorganizowaniem święconego nie podajemy, ponieważ wiemy, że poświęcają one chętnie swą pracę li tylko, mając dobro społeczne na uwadze.

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy prawdziwego szacunku i poważania,

Sekcja Informacyjno-Prasowa Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

Ostatnie wiadomości.

Międzynarodowy Instytut wychowania.

New York 24 kwietnia (PAT). — Iskr. Warszawska. Dr. Stefan Duggan, prof. w College Nowojorskich ogłasza założenie instytutu międzynarodowego wychowania wyposażonego w fundusze gwarantujące jego trwałość i powodzenie jego czynności. Głównym zadaniem instytutu będzie utrzymywanie dokładnych wiadomości o życiu kulturalnym i instytucjach obcych narodów i utrzymywanie stosunków wzajemnych między obcymi krajami a Stanami Zjednoczonymi.

Manifestacja z okazji zdobycia Wilna.

Białostok, 26 kwietnia (PAT). — W Bielsku na pierwszą wieść o zdobyciu Wilna urządzono wspaniałą manifestację. Po nabożeństwie przez miasto ruszył wielki pochód. Zarządzona kwesta na głodne dzieci Wilna dała z górą 800 mk. Sejmik odbył uroczyste posiedzenie, na którem uchwalono przeznaczyć na ten cel 1000 mk., oraz wysłano depeszę gratulacyjną do generała Szeptyckiego. Wieczorem odbyło się przedstawienie, które dało przeszło 500 mk. czystego dochodu na dzieci Wilna.

GIEŁDA.

Warszawa, 26 kwietnia.

	Wart. kup.	Żąd.	Posz.
6% obligacje m. stoł. Warsz. 1915, 1916.	0,90.	199	187
6% oblig. m. stoł. Warsz. 1917 zakm. 100	1.91.7		
5% oblig. Banku ziem. za mk. 100 . . .	0.32.1	103	98
4½% listy zast. Ziem. A i B. . . .	3,097.	190	180
4% listy zast. ziem. A i B	2,75.3		
5% listy zast. m. Warsz. po 3000 i 1000 . .	0.69.4	194	184
4½% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	0.62.4	182	172
Franki	223-225-223		
Funty angiels. (szterl.)	63-62.87½		
Dolary	14.90-15		
Rb. carskie 100	110		
„ „ 500	107.50-75-108.00 25-50-00		
Ruble a 250	61.00-75-62.25-50		
Rb. dumskie po 1000	64-50.75-65		
Korony	145.30-35-40-45-50-35.		

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. Pod Nr. 1361e, przy ulicy Sienkiewicza, przez Cecylję Hirszbergową, odnowiona z konwersją Rubli 60,000.

2. Pod Nr. 320t.t, przy ulicy Konstantynowskiej, przez Chaima Jakóba i Ruchlę małż. Weichselfisz odnowiona z konwersją Rub. 23,700 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 20,000.

3. Pod Nr. 51i, przy ulicach Długiej i Zawadzkiej, przez Uszera i Helenę małż. Wohl. odnowiona z konwersją Rub. 6,800 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 35,000.

4. Pod Nr. 321k.s, przy ulicy Szkolnej, przez Chaima-Dawida Szajna, odnowiona z konwersją Rub. 38,000 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 35,000.

5. Pod Nr. 765, przy ulicy Piotrkowskiej, przez Karolinę Doering, pierwotna Rubli 50,000.

6. Pod Nr. 468a, przy ulicy Cegielnianej, przez Oskara i imię małżonków Krauze, odnowiona z konwersją Rubli 36,000 i dodatkowa z przeszacowania i na nowe budowle Rubli 70,000.

7. Pod Nr. 798a, przy ulicy Długiej, przez Mieczysława Suligowskiego, odnowiona z konwersją Rub. 29,009.

8. pod Nr. 1109a przy ulicy Sienkiewicza, przez Hoszaka-Nachemię Russa, odnowiona z konwersyą Rub. 41,600 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 60,000.

9. pod Nr. 1372 przy ulicy Dzielnej, przez Icka Lajba i Dwojrę małż. Kohn, odnowiona z konwersyą Rub. 12,000 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 40,000.

10. pod № 400 przy ulicach Nowo-Targowej i Południowej, przez Helenę Leder, pierwotna Rub. 100,000.

11. pod Nr. 1109 przy ulicy Sienkiewicza, przez Hersza-Joska i Mindlę małż. Talerman, odnowiona z konwersyą Rub. 24,000 i dodatkowa z przeszacowania i na nowe budowle Rub. 70,000.

12. pod Nr. 2142 przy ulicy Konstantynowskiej, przeez Dawida i Rachlę-Marję małż. Myśliborskich, pierwotna Rub. 20,000.

13. pod Nr. 576e przy ulicy Pustej, przez Szyję-Wolfa Fiszera odnowiona z konwersyą Rub. 47,500 i podatkowa z przeszacowania Rub. 45.000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzeleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawią Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 26-go kwietnia 1919 r.

Wielki dwugodzinny program! ODEON Wielki dwugodzinny program!

Pierwszy prawdziwy obraz „rosyjskiej złotej serji“ fabryki Chanzonow w Moskwie

ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ

Dramat polityczny w 5 częściach z ostatnich dni caratu.

Piknik. Wbrew woli rodziców. Kazanski wstępuje do partji. Zamach na gubernatora. W ochranie. Zesłanie na Syberję. Ucieczka z katorgi. Polowanie na ludzi. Walka z żandarmerją. Śmierć Kazanskiego.

NAD PROGRAM: **Antoś chce schudnąć** Arcywesoła farsa w 2 aktach z królem śmiechu **Fertnerem** w głównej roli

---

POLSKA KRAJOWA LOTERJA KLASYCZNA

R. G. O.

Bilety czwartej klasy już nadeszły.

Odnowienie biletu na bilet IV klasy winno nastąpić najpóźniej 29 kwietnia r. b. Ciągnienie IV klasy 1 i 2 maja.

ANTONI DOBRUCKI,

reprezentacja Lot. Klas. R. G. O. w Warszawie na Łódź i Okręg łódzki Łódź, Piotrkowska 96.

Dobra okazja

10 krów, 1 stadniczek rasy Szwic, **12 jałówek** 2-letnich — do sprzedania w majątku Paprotnia, pow. i poczt. Brzeziny. Bliższych szczegółów udziela Witold Szantyr, Łódź, Przejazd № 52.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 101-go, rozpoczynającego się w dniu 28 b. m., uprawnieni są do nabycia:

3 funtów mąki pszennej	na zasadzie kuponu №	1
1½ funta pieczywa pszennego	„ „ „ „	2
1½ „ „	„ „ „ „	3
1 „ „	„ „ „ „	4
1 „ „	„ „ „ „	5
i 1 „ cukru	„ „ „ odcinka	cukrowego

MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 25. kwietnia 1919 r.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha.

ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

Sala Koncertowa.

29-ty Koncert Abonamentowy

Poniedziałek, d. 28 kwietnia 1919 o g. 8.15 wiecz.

Benefis Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.

SOLISTKI:

ADA SARI

Primadona oper polskich i zagranicznych;

IRENA DUBISKA

znakomita skrzypaczka.

Dyrygent:

Bronisław Szulc.

W programie: Strauss — „Don Juan“, poemat symf. Karłowicz — Koncert skrzypcowy. Arja z op. „Cyrulik Sewilski“, Arja z op. „Lakme“, Smetana — „Vltava“, po mat symf. Arja z op. „Lucja z Lamermooru“. Arja z op. „Flet zaczarowany“.

Passe-partout oraz bilety ulgowe nieważne.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9—2. Panie 5—6.

Dr. Romuald Żurakowski

ordynuje w chorobach zębów przy ulicy Piotrkowskiej № 167, II p. codziennie od g. 2—4 po południu. 362—10

Administratorów, agronomów, rządców rolnych, gospodynie. Nauczycielki, freblanki, bony z szyciem, sklepowe, bufetowe, kasjerki, krawcowe z chlubnemi świadectwami poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14.

Do sprzedania: ogrodowe żelazne meble, nasiona trawy wyczyszczone z koniczyny, 6 konsul rzeźniczych z szynami i hakami 7 funt. politury w płynie, 5 roji pszczół, 50 uli z tych 30 z nadstawkami systemu „Lewickiego“ miodarka, podkopczae maski, prasa do wyciskania włoszczyny, zamieniam wosk na włoszczynę. E. Maas Juljusza 18.

Kino „POLONIA“ Konstantynowska 16.

Dziś! Clou sezonu obecnego! Dziś!

„TYRAN WSCHODU“

Arcydzieło filmowe w 5 aktach (7 częśc.) znanej amerykańskiej fabryki „Fransatlantyl“.

1. W przeddzień wypowiedzenia wojny. 2. Ognista Lilja. 3. Tyran wschodu. 4. Oskarżeni o szpiegostwo. 5. W pałacu umarłych. 6. Zniknięcie dokumentów wojennych. 7. Przed egzekucją. 8. Uwięzienie następcy tronu. 9. Przybycie wojsk angielskich na pomoc. 10. wśród gradu kul.

Początek o godz. 4-ej po południu.

Avis! Wkrótce niebywała sensacja! Po raz pierwszy w Łodzi! **III-cią serję „ZYGOMAR“.**

---

i PRYSZCZE usuwa najradykalniej **KREM „ORO“**

Wystrzegać się falsyfikatów. — — Żądać tylko Krem „ORO“.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrenik w Łodzi, Piotrk. 84, II piętro front. Łokieć tow. wełn.

na Ubrania uczniows. „	80
na Męskie i skautows. „	35
na Dziecinne	14
na Spodnie	20
na Kamizelki sztuczki „	25
na Palta „	28
na Suknie i kostjumy „	15
na Bluzki wełniane „	8
Alpaga i cajgi dub. „	20
Szewioty „	17
Chustki	18

H. Srebrenik II piętro front.

Aron Rosenblum zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Franciszek Lewandowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Hile Fajbusiakowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Dla amatorów 86 morg ziemi z znajdującem się lasem, zagajnikami, łąkami, 3 wiorsty od Łodzi, przy projektowanej stacji kolejowej położone, do sprzedania. Oferty uprasza się składać w redakcji „Straży“ pod lit. „K. 7.“

Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego od zaraz. Oferty w admin. „Straży“ dla „Oficera“.

Poszukuję sublokatora (kawalera), ul. Wodna 18, m. 38.

Fiszerowi Fajbusiakowi, ul. Maryjańska 50, skradziono książeczkę legitymacyjną na chleb dla 5 osób.

Marja Lewin zgubiła paszport niemiecki wydany z Aleksandrowa.

Hotel p. f Manteufla :: **Pierwszorzędna Polska Restauracja** ::

wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

B. Jankowski i Z. Lewartowicz

Współcześni Polscy Działacze Polityczni.

Mała encyklopedja niezbędna dla każdego inteligentnego Polaka, książka podręczna, zawierająca około 175 życiorysów najwybitniejszych mężów obecnej epoki.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

JÓZEF KERNER, Radwańska № 44

Przedsiębiorstwo robót dekarskich
oraz
krycie i konserwacja dachów.

Posiada na składzie duży wybór tektury smołowcowej w wyborowych gatunkach, smołę do smarowania dachów i masę klejną do klejenia. — Zamówienia wykonywa szybko i solidnie.

Koncesjonowane przez elektrownie

Biuro Elektrotechniczne

B. Szulc i S-ka. Andrzeja № 11

przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty elektrotechniczne i reperacje dynamo-maszyn i motorów wszelkich systemów oraz urządzenia elektryczne. Uporządkowanie lamp łukowych, urządzenia sygnalizacyjne, wszelkie materjały instalacyjne na składzie.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana“

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu labor. farmac. **„Ap. KOWALSKI“** w Warszawie

Cena pudełka Mk. 5— Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 481—6

Kwiatów nasiona pomiędzy innemi jeszcze nadeszły do składów L. Jasińskiego prowadzonych od 1870 r. w Łęczycy i w Łodzi ul. św. Andrzeja 10. Cenniki bezpłatnie.

Potrzebny uczeń do kantoru.

Zgłaszać się od godz. 3—5-ej po połud. osobiście z własnoręcznie napisanemi ofertami na ul. Senatorską 18, róg Słowiańskiej.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120

Od 9—11r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Redaktor naczelny: Józef Petrycki.

Wydawca: Wiktor Gajdziński.